

Sygn. akt VI U 413/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Janusz Madej

Protokolant st. sekr. sądowy Dorota Hańc

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2018 r. w Bydgoszczy na rozprawie

odwołań: H. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. :

- z dnia 30 stycznia 2017 r., znak: (...)

- z dnia 22 lutego 2017 r., znak: (...)

w sprawie: H. N.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o emeryturę

I zmienia zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu H. N. prawo do emerytury od dnia (...)

II nie stwierdza odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;

III zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz ubezpieczonego H. N. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt VI U 413/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 stycznia 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., po rozpatrzeniu wniosku H. N. z dnia 17 stycznia 2017 roku, odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury, albowiem do dnia 1 stycznia 1999 roku ubezpieczony nie udokumentował wymaganego 15 – letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że nie uwzględnił do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia ubezpieczonego od dnia 1 października 1980 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku na podstawie przedłożonego świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 25 listopada 2016 roku, ponieważ świadectwo to nie spełnia warunków formalnych, tj. stanowisko pracy (wiertacz koordynacyjny) i charakter pracy nie są zgodne z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze i stanowiącym załącznik do rozporządzenia wykazem tych prac.

W piśmie z dnia 17 lutego 2017 r. ubezpieczony złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o ponowne rozpatrzenie sprawy w oparciu o nowy dokument. Dodał, że stanowisko wiertacza koordynacyjnego jest stanowiskiem pracy, na którym wykonuje się wiercenie i frezowanie precyzyjne z wykorzystaniem urządzeń optycznych, obciążających narząd wzroku i wymagającymi precyzyjnego widzenia, które to należy zaliczyć do prac wykonywanych w warunkach szczególnych zgodnie z wykazem A, działem XIV, poz. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Kwalifikując pismo ubezpieczonego z dnia 17 lutego 2017 roku jako nowy wniosek, organ rentowy wydał w dniu 22 lutego 2017 roku kolejną decyzję, w której ponownie odmówił ubezpieczonemu H. N. przyznania prawa do wcześniejszej emerytury, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. Dodał, że nie może zaliczyć wskazanego przez pracodawcę okresu jako okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, ponieważ w wykazie A, dziale XIV, poz. 5 w punktach 1 – 5 Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku brak jest stanowiska wiertacza koordynacyjnego. Punkt 5 tego zarządzenia dotyczy stanowiska „operatora mikroskopów i monitorów ekranowych”, które nie jest tożsame ze stanowiskiem wiertacza koordynacyjnego.

Odwołanie od tej decyzji złożył ubezpieczony, zaskarżając ją w całości. W uzasadnieniu odwołania podał, że stanowisko wiertacza koordynacyjnego jest stanowiskiem, na którym wykonywane jest wiercenie i frezowanie precyzyjne z wykorzystaniem urządzeń optycznych, a więc dotyczy prac obciążających narząd wzroku i wymagających precyzyjnego widzenia wskazanych w wykazie A, dziale XIV, poz. 5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

Na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2017 roku pełnomocnik ubezpieczonego sprecyzował stanowisko odwołującego zawarte w odwołaniu, wnosząc o zmianę zaskarżonych decyzji poprzez przyznanie odwołującemu się prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym od dnia (...) roku, tj. od ukończenia przez ubezpieczonego 60 roku życia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując argumentację przedstawioną uprzednio w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Ubezpieczony H. N. urodził się w dniu (...). Zdobyl wykształcenie zasadnicze zawodowe w zawodzie frezera.

Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

/okoliczności bezsporne/

W dniu 17 stycznia 2017 roku ubezpieczony wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z wnioskiem o przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach bądź o szczególnym charakterze.

/dowód: wniosek o emeryturę, k. 1 – 4 v. akt/

W okresie od dnia 1 września 1972 roku do dnia 31 lipca 1999 roku ubezpieczony był zatrudniony w Zakładach (...) w B. (w wyniku przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę zgodnie z art. 23⁽¹⁾ k.p. – także w (...) S.A. w B., (...) S.A. w B., (...) Sp. z o.o. w B., (...) Sp. z o.o. w B. oraz (...) Sp. z o.o. w W.).

Początkowo od dnia 1 września 1972 roku do dnia 25 czerwca 1975 roku ubezpieczony pracował na stanowisku ucznia zawodu frezera na podstawie umowy o naukę zawodu. Od dnia 26 czerwca 1975 roku do dnia 30 września 1980 roku był on zatrudniony już jako pracownik na stanowisku frezera, z tym że od dnia 26 kwietnia 1977 roku do dnia 12 kwietnia 1979 roku odbywał zasadniczą służbę wojskową. Po zakończeniu służby wojskowej od dnia 3 maja 1979 roku ubezpieczony kontynuował zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy na stanowisku frezera. Natomiast od

dnia 1 października 1980 roku powierzono mu stanowisko wiertacza koordynacyjnego (współrzędnościowego), które to zajmował do końca zatrudnienia w ww. zakładzie, tj. do dnia 31 lipca 1999 roku.

/dowód: świadectwo pracy, k. 8 – 8 v. akt emerytalnych ZUS; zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, k. 9 – 9 v. akt emerytalnych ZUS; zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, k. 10 – 10 v. akt emerytalnych ZUS; kopia książeczki wojskowej, k. 5 akt kapitałowych ZUS; zaświadczenie, k. 6 akt kapitałowych ZUS; kopia legitymacji ubezpieczeniowej, k. 19 – 22 v. akt kapitałowych ZUS; zeznania świadka A. S., nagranie audio, k. 39 akt; zeznania świadka K. Z., nagranie audio, k. 54 akt; akta osobowe odwołującego się/

Do obowiązków ubezpieczonego w związku z zajmowanym stanowiskiem wiertacza koordynacyjnego należało ogólnie rzecz biorąc wykonywanie precyzyjnych prac wiertarskich łącznie z trasowaniem (m.in. stempli, matryc) przy użyciu urządzeń optycznych i elektronicznych monitorów ekranowych.

Ubezpieczony pracował na wydziale (...), zwanym też „gniazdem wiertarek współrzędnościowych lub koordynatek”. Na wydziale tym było kilka wiertarek, na których pracowało około dziesięciu osób. Ubezpieczony pracował tylko na wiertarkach współrzędnościowych (koordynacyjnych, wiertarko – frezarkach, zwanych potocznie „koordynatkami”).

Wiertarki współrzędnościowe były to wiertarki specjalistyczne. Praca na nich polegała na bardzo dokładnym rozstawieniu zestawu otworów i precyzyjnym wierceniu otworów. Wiertarki takie składały się ze stołu roboczego, na którym pozycjonowany był element obrabiania (na stole roboczym umieszczano się klocek metalowy, w którym wykonywane były otwory) oraz z korpusu, w którym umieszczone było narzędzie do obrabiania (wiertło bądź frez). Wiertarki te były stosunkowo dużym urządzeniem o wysokości około 2 metrów i szerokości około 1,5 metra. Na przełomie lat

70 – 80 wiertarki te zostały wyposażone w elektroniczne monitory ekranowe sprowadzone z NRD (typu C. J.), tj. wcześniej wyposażone były jedynie we wzorniki (urządzenia optyczne). Każda wiertarka oprócz wzorników miała dwa monitory ekranowe. Jeden monitor ekranowy był poziomy, a drugi pionowy i każdy z nich miał wielkość zbliżoną do kartki formatu A4 (około 20 cm x 15 cm). Ekran te podświetlane były kolorem zielonym i była na nich skala mikronowa z dokładnością do 0,01 mm oraz spirala Archimedesowa, służąca do dokładnego ustalenia wymiaru rozkładu otworów co do setnej części milimetra. Wszelkie współrzędne niezbędne dla prawidłowego ustawienia rozstawów i wiercenia otworów wyświetlały się na tych monitorach. Były to współrzędne osi X, Y, Z. Współrzędne te były wcześniej przenoszone z rysunku technicznego detali. Rysunek techniczny przymocowany był do wiertarki.

Pierwszym etapem wykonania prac było ustawienie wymiarów zgodnie ze współrzędnymi znajdującymi się na monitorach ekranowych i na rysunku technicznym. W tym celu ubezpieczony ustawiał detal bądź podzespół do wiercenia (przykładowo płytę metalową, stemple, matryce, podstawy) na stole roboczym. Ustawianie detalu bądź podzespołu do wiercenia odbywało się przy pomocy urządzeń optycznych i musiało być na bieżąco kontrolowane na monitorze ekranowym. Natomiast sama czynność ustawiania wymiaru odbywała się ręcznie (w tym zakresie wiertarka nie była zautomatyzowana). Czynność ta wymagała ciągłego skierowania wzroku ubezpieczonego na elektroniczne monitory ekranowe i za pomocą danych wskazanych na tych monitorach ubezpieczony ustawiał układ rozstawu otworów.

Po ustawieniu rozstawów otworów ubezpieczony przystępował do etapu wiercenia otworów (detali). Wiercił w płytach metalowych, stalowych

(o różnej grubości około 20 mm – 60 mm w zależności od konstrukcji formy) w tekstolicie (tworzywie sztuczny), rzadko w płytach azbestowych. Przygotowywał głównie formy i wykrojniki. Wykrojniki były potrzebne do wykrawania precyzyjnych elementów metalowych montowanych w sprzęcie radiowo – telewizyjnym. Wykrojniki te wykrawał w arkuszu metalu

(w blasze). Za pomocą wiercenia wykonywał też detale w formach odlewniczych, m.in. otwory do mocowania gwintów, otwory do montowania słupów prowadzących czy otwory technologiczne. Formy te były potrzebne do odlewania różnego rodzaju detali plastikowych, które znajdowały się przy obudowach magnetofonów, urządzeń radiowych i nagłaśniających, itp. Narzędziownia produkowała w okresie zatrudnienia ubezpieczonego kilka form w ciągu miesiąca.

Przy użyciu wiertarki ubezpieczony wykonywał otwór na daną głębokość. Zwykle było to wiercenie elektryczne z posuwem. Nie musiał więc dusić wiertarki i wkręcać tego wiertła tylko automat za pomocą śruby pociągowej posuwał wiertło na daną głębokość. Zdarzało się też, że ubezpieczony wykonywał ręczne wiercenie (mniej dokładne detale). W tym celu musiał wyłączyć automat. Przy wierceniu ubezpieczony kontrolował przebieg procesu wiercenia za pomocą przyrządów optycznych zamontowanych w wiertarce (wziernik, mikroskop i lupa). W czasie wiercenia ubezpieczony nie patrzył na monitory, lecz jego wzrok był skierowany na wiertło i wióry wychodzące z wierconych otworów, w celu nadzorowania prawidłowości procesu wiercenia. Była blokada stołu do wiercenia, na którym osadzony był detal, dzięki czemu na tym etapie prac (podczas wiercenia) nie było potrzeby kontrolowania wcześniej ustawionej skali i patrzenia w elektroniczne monitory ekranowe. Detal był ustawiony dokładnie i trwale. Przyrządy optyczne zamontowane na wiertarce koordynacyjnej miały kształt zbliżony do dużego mikroskopu (precyzyjnego mikroskopu). Również na odrębnym stole był mikroskop, na którym ustawiało się wymiary do wiercenia otworów pod kątem (przy użyciu konkretnych współrzędnych). Wiertarka była wyposażona w mikroskop celem ustawienia zbieżności osi maszyny z danym punktem i za pomocą mikroskopu ustawiało się te punkty. Mikroskopu tego ubezpieczony używał w wyjątkowych wypadkach 1 – 2 razy na tydzień, m.in. gdy trzeba było ustawić wymiar od krawędzi płyty albo, gdy trzeba było ustalić, czy wkładki zamontowane na płycie, w której się wierciło są należyście ułożone. Samo patrzenie w monitor ekranowy było niewystarczające, aby kontrolować proces wiercenia.

Trasowanie polegało natomiast na tym, że ubezpieczony na maszynę zamiast wiertła nakładał traserkę i według tej traserki zarysowywał kształt (linię) na stemplu, matrycy, płytach, stanowiący zarys danego detalu. Chodziło o zaznaczenie danego detalu na klocku bądź płycie w zależności od konstrukcji formy. Trasowanie było bardzo zbliżone do grawerowania. Ubezpieczony trasował zarysy kształtu stempli i matryc na detalach. Matryce i stemple formowały detal, w którym wiercono otwór.

Patrzanie w monitory ekranowe i ustawianie otworów (w zależności od ilości wierconych otworów) zajmowało przeciętnie około 60 – 65% czasu pracy, a pozostałe 40 – 35% zajmowało mu kontrolowanie procesu wiercenia (wtedy nie patrzył w ekran tylko na obrabiany detal) i trasowanie.

Ubezpieczony pracował codziennie na wiertarce współrzędnościowej, w systemie zmianowym. Innych wiertarek nie obsługiwał. Pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

/dowód: zeznania świadka A. S., nagranie audio, k. 39 akt; zeznania świadka R. D., nagranie audio, k. 54 akt; zeznania świadka K. Z., nagranie audio, k. 54 akt; zeznania świadka L. S., nagranie audio, k. 77 akt; zeznania odwołującego się H. N., nagranie audio, k. 77 akt; ustna opinia uzupełniająca biegłego, nagranie audio, k. 124 akt/

Praca ubezpieczonego przy obsłudze wiertarki współrzędnościowej wykonywana w ww. warunkach była pracą szczególnie obciążającą narząd wzroku i wymagającą precyzyjnego widzenia oraz posługiwania się przyrządami optycznymi i obsługi elektronicznych monitorów ekranowych. Praca ubezpieczonego była związana z wymogiem dokonywania dokładnych pomiarów i ustawień co do 0,01 mm. Konieczność precyzyjnego ustawiania maszyny, zapewnienia precyzyjnej obróbki elementów, naoczne kontrolowanie procesu obróbki w celu ustalenia prawidłowości przebiegu procesu technologicznego wiercenia, używania przyrządów optycznych i monitorów ekranowych jest zbieżne z obciążeniem narządu wzroku, jakiego doznaje pracownik podczas prac określonych jako „montaż mikroelementów”. Praca ubezpieczonego związana była też z kontrolą jakości obrabianych elementów pod względem ich zgodności z rysunkiem technicznym. Kontrola jakości służyła ustaleniu, czy nie wystąpiły czynniki zakłócające jakość i poprawność wykonanych detali, tj. czy nie nastąpiło rozkalibrowanie maszyny i utrata wymiarów, dokładności obróbki, czy wymiary detalu i położenie otworów zostało zachowane, czy nie nastąpiło zużycie narzędzi uniemożliwiające prawidłowe wykonanie detali oraz czy wiertło prawidłowo pracuje.

Trasowanie detali może być porównywane do grawerowania mikroelementów, ponieważ wiąże się z precyzyjnym nanoszeniem tras na detalach, które następnie precyzyjnie i z możliwie najwyższą dokładnością musiały być obrabiane. Obrabiane detale były wykorzystywane do wykonywania precyzyjnych form służących do produkcji elementów instalowanych w magnetofonach, radiach, urządzeniach nagłaśniających, a także form do produkcji

gniazdek elektrycznych, zabawek dziecięcych, obudów radiowych. Formy (przykładowo obudów radiowych) od wewnątrz są często dosyć skomplikowane, mają od środka elementy wzmacniające obudowę, miejsca, do których będą przytwierdzone układy elektroniczne i dlatego forma taka musi zostać wykonana precyzyjnie, zgodnie z projektem. Wykonanie takich detali wiąże się z koniecznością zapewnienia wysokiej precyzji. Czas pracy ubezpieczonego na wiertarkach współrzędnościowych był dzielony na obserwację elektronicznych monitorów ekranowych, obsługę przyrządów optycznych, trasowanie (grawerowanie) oraz kontrolę jakości (ciągła obserwacja procesu technologicznego).

/dowód: opinia sądowa, k. 93 – 99 akt; ustna opinia uzupełniająca biegłego, nagranie audio, k. 124 akt/

Stanowisko pracy wiertacza koordynacyjnego zostało uznane przez zakład pracy Zakłady(...) w B. (i następców prawnych zakładu) za pracę w szczególnych warunkach (wykonywaną czy to przy pomocy wzierników – urządzeń optycznych czy to przy użyciu monitorów ekranowych), w związku z czym osobom zatrudnionym na tym stanowisku wydawano posiłki regeneracyjne (mleko) i wypłacano tzw. „dodatek szkodliwy”. Wiercenie na wiertarkach współrzędnościowych zakładowy zespół bhp (w składzie z lekarzem medycyny pracy - okulistą) zakwalifikował jako pracę w warunkach szczególnych zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze oraz zarządzeniem resortowym Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku i pracownikom takim wydawano świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach. Pracodawca wydając pracownikom tego rodzaju świadectwa kierował się nie nazwą stanowiska pracy, ale rodzajem rzeczywiście wykonywanej przez nich pracy. Uwzględniał on przy tym, iż praca wiertacza współrzędnościowego jest pracą szczególnie obciążającą narząd wzroku i wymagającą precyzyjnego widzenia oraz odbywa się przy pomocy urządzeń optycznych i przy obsłudze monitorów ekranowych (wykaz A, dział XIV, poz. 5).

Ubezpieczony otrzymał dwa świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawione przez Zakłady (...) w B. z dnia 4 listopada 1988 roku oraz przez następcę prawnego tych zakładów – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. z dnia 25 listopada 2016 roku. Ostatnie z nich obejmuje okres od dnia 1 października 1980 roku do dnia 31 lipca 1999 roku i dotyczy pracy na stanowisku wiertacza współrzędnościowego, jako pracy szczególnie obciążającej narząd wzroku i wymagającej precyzyjnego widzenia oraz wymagającej posługiwania się przyrządami optycznymi oraz obsługi elektronicznych monitorów ekranowych, w które wyposażone były wiertarki koordynacyjne. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach na takich samych zasadach otrzymał również K. Z., R. D. oraz L. S..

/dowód: zeznania świadka A. S., nagranie audio, k. 39 akt; zeznania świadka R. D., nagranie audio, k. 54 akt; zeznania świadka L. S., nagranie audio, k. 77 akt; akta osobowe odwołującego się/

Pracownik Zakładów (...) R. D., pracujący na tożsamym stanowisku pracy wiertacza współrzędnościowego i wykonujący taką samą pracę jak ubezpieczony i w takim samym wymiarze czasu pracy, nabył prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach (praca wiertacza współrzędnościowego została zaliczona jako praca w szczególnych warunkach jako praca szczególnie obciążająca narząd wzroku i wymagające precyzyjnego widzenia oraz przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych) na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 10 maja 2011 roku w sprawie o sygn. akt VI U 753/11).

/dowód: zeznania świadka R. D., nagranie audio, k. 54 akt; zeznania świadka L. S., nagranie audio, k. 77 akt; akta sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy o sygn. akt VI U 753/11/

Ubezpieczony H. N. według stanu na dzień 1 stycznia 1999 roku osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat.

/okoliczności bezsporne/

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie, w tym w aktach organu rentowego, w aktach osobowych ubezpieczonego z okresu pracy w Zakładach (...) w B. oraz w aktach sprawy toczącej się przed tutejszym Sądem w sprawie VI U 753/11, których to wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu, a które nie były też kwestionowane przez żadną ze stron pod względem ich autentyczności i prawdziwości zawartych w nich informacji.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ustalił również w oparciu o zeznania odwołującego H. N. oraz przesłuchanych w sprawie świadków w osobach A. S., R. D., K. Z. oraz L. S., złożonych na okoliczność pracy ubezpieczonego w spornym okresie w Zakładach (...)w B. (i następców prawnych), powierzonego mu stanowiska pracy, zakresu obowiązków, charakteru tej pracy, a także wymiaru czasu pracy, a zeznania te są jasne, logiczne i korespondują wzajemnie ze sobą, jak i z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Podstawę ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie stanowiła też pisemna opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy

mgr inż. W. W. z dnia 17 maja 2018 roku, uzupełniona o ustne wyjaśnienia biegłego złożonego na rozprawie w dniu 11 września 2018 roku. Opinia ta została wydana przez podmiot profesjonalny, posiadający wykształcenie wyższe z zakresu mechaniki, a więc specjalistyczną wiedzę w zakresie kwestii spornych w niniejszej sprawie. Wnioski biegłego były jasne, logiczne i zostały poparte dotychczasowym doświadczeniem zawodowym biegłego i posiadaną przez niego specjalistyczną wiedzą teoretyczną. Prawdopodobności tej opinii, w tym merytorycznej poprawności wniosków, żadna ze stron nie kwestionowała.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się zasadne i – jako takie – skutkowało zmianą zaskarżonych decyzji.

Na wstępie zauważyć należy, że Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący H. N. złożył odwołanie od dwóch decyzji organu rentowego, odmawiających przyznania mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach z dnia 30 stycznia 2017 roku i z dnia 22 lutego 2017 roku, mimo, że organ rentowy nie przekazał odwołania z od decyzji z dnia 30 stycznia 2017 roku do Sądu, błędnie kwalifikując to odwołanie jako kolejny wniosek o przyznanie emerytury. Na rozprawie w dniu 11 września 2018 roku pełnomocnik odwołującego jasno sprecyzował, że odwołania dotyczą obu tych decyzji i taki był też zakres rozpoznania Sądu.

Zgodnie z dyspozycją art. 184 ustawy dnia 17 grudnia 1998 roku

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018r., poz. 1270), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa – tak stanowi ust.2 art. 184.

Zgodnie z treścią art. 27 cytowanej ustawy okres składkowy i nieskładkowy wynosi co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Natomiast w myśl § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr. 8, poz. 43) pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do

emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki, tj. osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Istotne jest przy tym to, że o uprawnieniu do wcześniejszej emerytury decyduje łączne spełnienie wszystkich warunków określonych w art. 184 ustawy, w tym także wykazanie odpowiednich okresów stażu ogólnego pracy, jak i stażu pracy w szczególnych warunkach bądź o szczególnym charakterze (wyr. SN z dnia 6 grudnia 2010 r., II UK 140/10, *legalis*; wyr. SA w Szczecinie z dnia 27 kwietnia 2016 roku, III AUa 987/14, *legalis*). Pamiętać trzeba, że prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym to przywilej, stąd przesłanki przyznania tego prawa muszą być udowodnione w sposób niebudzący wątpliwości. Niemniej jednak okresy te mogą zostać ustalone na podstawie wszelkich dowodów, w tym także zeznań dowodów z zeznań świadków i opinii biegłych sądowych. Postępowanie przed sądem (na skutek odwołania od decyzji organu rentowego) nie podlega ograniczeniom dowodowym, co wynika wprost z art. 473 k.p.c., zatem każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane (wyr. SN z dnia 21 września 1984 r., III UZP 48/84, *lex*; wyr. SN z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 69/98, OSNP 2000/11/439).

W niniejszej sprawie bezspornym pozostawał fakt osiągnięcia przez ubezpieczonego H. N. wymaganego ustawą wieku emerytalnego, tj. 60 lat oraz to że legitymuje się on ogólnym stażem pracy w wymiarze co najmniej 25 lat. Sporu pomiędzy stronami nie było również co do braku członkostwa ubezpieczonego w otwartym funduszu emerytalnym. Spór między stronami powstał natomiast w kwestii ustalenia tego, czy ubezpieczony wykazał co najmniej 15 – letni okres pracy w szczególnych warunkach bądź o szczególnym charakterze, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W tym miejscu zauważyć należy, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Przy czym praca w szczególnych warunkach jest pojęciem szerszym od pracy w warunkach szkodliwych, bowiem obok negatywnego oddziaływania na organizm ludzki, musi być wymieniona w wykazie A, stanowiącym załącznik powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Sama uciążliwość prac nie jest więc wystarczająca do uznania, że była to praca w szczególnych warunkach, uprawniająca do emerytury w obniżonym wieku. Wcześniejsza emerytura jest bowiem dla powszechnego systemu emerytalnego instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia. Zawarcie przez ustawodawcę w zamkniętym katalogu wykazu pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wyłącza możliwość jego rozszerzania w procesie stosowania prawa. Możliwość odstępstwa od zasady powszechnej – zwłaszcza ze względu na przesłankę szczególnych warunków zatrudnienia – pozostaje atrybutem władzy ustawodawczej, a nie sądowniczej (por. wyr. SN z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008, nr 5-6, poz. 81).

Warunki emerytalne takie jak okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze określa się więc na podstawie przepisów dotychczasowych w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8, poz. 43, *ze zm.*) oraz w przepisach wcześniejszych aktów prawnych, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 roku w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz.U. nr 13, poz. 86, *ze zm.*), stosownie do czasu, w którym był realizowany stan faktyczny pociągający za sobą skutek prawny (por. wyr. SA w Lublinie z dnia 8 listopada 2012 r.,

III AUa 912/12, *lex*). Natomiast zarządzenia resortowe mogą mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej. W świetle utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego zarządzenia resortowe mają jedynie za zadanie doprecyzowanie przepisów rozporządzenia (niedopuszczalnym jest, aby akt prawny niższego rzędu obejmował swoją regulacją szerszy zakres, niż wynikający z delegacji zawartej w rozporządzeniu uprawniającym do jego wydania) (wyr. SA w Krakowie z dnia 18 września 2012 r., III AUa 362/12, *lex*; wyr. SA w Krakowie z dnia 18 września 2012 r., III AUa 144/12, *lex*).

Przy czym dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika

obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych we wspomnianym wykazie.

Wykaz A, dział XIV, poz. 5 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze za prace takie uznaje prace szczególnie obciążające narząd wzroku i wymagające precyzyjnego widzenia – w kartografii, montażu mikroelementów wymagającego posługiwania się przyrządami optycznymi oraz przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych. Przy interpretacji tej kategorii prac pomocne wydaje się być odwołanie do obowiązującego wówczas Zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku (Dz. U. 1985 r., nr 1 – 3, poz. 1), które to w dziale XIV pod poz. 5 doprecyzowuje, że za prace w warunkach szczególnych należy uznać prace szczególnie obciążające narząd wzroku i wymagające precyzyjnego widzenia w kartografii, montażu mikroelementów wymagającego posługiwania się przyrządami optycznymi oraz przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych: 1) fotograf fotonograficzny; 2) grawer mikroelementów; 3) kontroler jakości; 4) monter elementów półprzewodnikowych; 5) operator mikroskopów i monitorów ekranowych.

Przepis cytowanego rozporządzenia zastrzega jednak, że chodzi o prace wykonywane w enumeratywnie wymienionych dziedzinach – w kartografii, montażu mikroelementów wymagającego posługiwania się przyrządami optycznymi oraz przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych. Analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, że zasadnicze znaczenie przy kwalifikowaniu pracy w szczególnych warunkach ma to, czy praca była wykonywana przy obciążeniu narządu wzroku i czy wymagała precyzyjnego widzenia. Obie cechy powinny wystąpić kumulatywnie. Oczywiście jednak jest, że właściwości te pozostają w relacji interferencyjnej. Nie można też pominąć, że kwalifikacja wystąpienia wskazanych czynników ma wymiar ocenny. Upewnia w tym przekonaniu posłużenie się terminem „szczególnie”. Oznacza to, że prawodawca wartościuje prace obciążające wzrok i wymagające precyzyjnego widzenia. W celu uzyskania emerytury w obniżonym wieku konieczne jest wystąpienie tych właściwości w stopniu kwalifikowanym. Innymi słowy, w zindywidualizowanym stanie faktycznym zachodzi konieczność przesądzenia, czy wykonywana praca szczególnie obciążała wzrok i wymagała dokładnego widzenia, czy też cechy te wystąpiły, jednak nie w natężeniu „szczególnym”. Właściwość ta nawiązuje do pojęcia pracy o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, o której mowa w art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie bez znaczenia jest również zakwalifikowanie tego rodzaju szkodliwej pracy, jako wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Eliminuje to przypadki jedynie „posługiwania się” w trakcie realizacji obowiązków pracowniczych elektronicznymi monitorami ekranowymi (por. wyr. SN z dnia 18 listopada 2014r., II UK 45/14, lex). W jednym z wyroków Sąd Najwyższy wymienił przykładowo stanowiska, które wymagają nieustannego wpatrywania się w monitor, wyszukiwania drobnych elementów, punktów, szczegółów w obrazie monitora, m.in. w kartografii, w wieży kontroli lotów, czy monitoringu obiektów, ulic, itp. Tego typu prace nie tylko szczególnie obciążają wzrok, ale wymagają precyzyjnego widzenia. Praca w wieży kontroli lotów, czy monitoringu obiektów i ulic wymaga nieustannej obserwacji i precyzyjnego widzenia (por. wyr. SN z dnia 16 kwietnia 2013 r., II UK 236/12, lex; wyr. SA w Lublinie z dnia 13 czerwca 2017r., III AUa 1364/16, lex).

Na kanwie niniejszej sprawy istotne jest również to, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach oznacza, iż pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach. Nie oznacza to jednak, że pracownik powinien wykonywać tylko jeden rodzaj prac zakwalifikowanych jako prace w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Możliwa jest bowiem sytuacja, że w ramach dobowej normy czasu pracy pracownik wykonuje dwa bądź więcej rodzajów prac wskazanych w wykazie jako prace w szczególnych warunkach. Na okres zatrudnienia w szczególnych warunkach wykonywanego w pełnym wymiarze czasu pracy mogą składać się prace wymienione pod kilkoma pozycjami wykazu A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, jeżeli obowiązki pracownicze ubezpieczonego obejmowały czynności różnych rodzajów (typów) według klasyfikacji przyjętej w tym wykazie (wyr. SA w Łodzi z dnia 30 czerwca 2017 r., III AUa 927/16, lex). W takim wypadku do czasu pracy w warunkach szczególnych zlicza się czas równolegle wykonywanych czynności

tylko wtedy, gdy różne prace wszystkie łącznie lub każda z osobna odpowiadają pracom w szczególnych warunkach i wszystkie razem wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (wyr. SA w Gdańsku z dnia 25 kwietnia 2017r., III AUa 701/16, lex; wyr. SA z dnia 11 kwietnia 2017 r., III AUa 2013/16, lex).

Odnosząc powyższe uwagi natury ogólnej do stanu faktycznego niniejszej sprawy zauważyć wstępnie należy, że ubezpieczony H. N. domagał się zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w byłych Zakładach (...) (i u następców prawnych tych zakładów) w B. w okresie od dnia 1 października 1980 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku na stanowisku wiertacza współrzędnościowego (koordynacyjnego). Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało, że praca na stanowisku wiertacza współrzędnościowego (koordynacyjnego) była pracą złożoną, tj. składała się z kilku kolejnych czynności, z których w zasadzie żadna nie miała istotnie przeważającego charakteru, albowiem każda z nich wchodziła w jednej cykl technologiczny, który ogólnie można nazwać wierceniem precyzyjnym. Pierwszym z tych etapów było ustalenie wymiarów, jakie ma spełniać dany detal zgodnie z udostępnionym projektem widocznym na elektronicznych monitorach ekranowych umiejscowionych na urządzeniu wiertarki (zgodnie ze współrzędnymi wskazanymi na tych ekranach w kwestii rozłożenia otworów). Na tym etapie praca ubezpieczonego polegała na stałym patrzeniu w elektroniczne monitory ekranowe i ręcznym ustawianiu wymiarów (rozstawu otworów) zgodnie ze współrzędnymi określonymi na tych monitorach. Kolejnym etapem było wiercenie otworów w udostępnionym materiale (stali bądź w metalu bądź w innych materiałach). Praca ubezpieczonego na tym etapie polegała głównie na kontrolowaniu procesu wiercenia we wcześniej przygotowanym materiale, tj. w szczególności ubezpieczony patrzył przy pomocy narzędzi optycznych (wzierników, mikroskopu bądź lupy) czy wiertło pracuje prawidłowo, czy maszyna nie uległa rozkalibrowaniu, itp. Ten etap pracy sprowadzał się do nadzorowania prawidłowości procesu wiercenia i jakości wywierconych otworów (zgodnie z projektem i współrzędnymi). Ubezpieczony w zakresie powierzonych mu obowiązków wykonywał również trasowanie, co polegało na tym, że na maszynę zamiast wiertła nakładał on traserkę i według tej traserki zarysowywał kształt (linię) na stemplu, matrycy, płytach, stanowiący zarys danego detalu. Chodziło o zaznaczenie danego detalu na klocku bądź płycie w zależności od konstrukcji formy. Patrzenie w monitory zajmowało ubezpieczonemu zwykle około 60 – 65% czasu pracy, a nadzorowanie procesu wiercenia i trasowanie – około 35 – 40% czasu pracy. Innych prac ubezpieczony nie wykonywał. Pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zdaniem Sądu ubezpieczony H. N. wykazał, że w okresie spornym wykonywał prace w szczególnych warunkach w niezbędnym dla przyznania mu prawa do emerytury wymiarze 15 lat. Do wykazania tej przesłanki w dużym stopniu przyczyniły się zeznania świadków oraz opinia biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy wydana przez mgr inż. mechanika W. W.. Biegły ten we wnioskach opinii stwierdził, że praca ubezpieczonego niewątpliwie wiązała się z koniecznością precyzyjnego widzenia, dokonywania pomiarów i ustawień z dokładnością do 0,01 mm w oparciu o dane zawarte na elektronicznych monitorach ekranowych, w które wyposażona była wiertarka współrzędnościowa. Wykonywanie obowiązków pracowniczych wiązało się też z koniecznością wykonywania precyzyjnych ustawień maszyny (wiertarki współrzędnościowej) i zapewnienia dokładnej obróbki elementów z jednoczesną obsługą elektronicznych monitorów ekranowych. Praca tego rodzaju zajmowała ubezpieczonemu około 60 – 65% dobowego wymiaru czasu pracy. Biegły wskazał, że pozostałe prace ubezpieczonego polegające na kontrolowaniu procesu technologicznego wiercenia i jakości wykonywanych otworów, jak również trasowanie detali należy zaliczyć do tej kategorii prac. Również i prace te wymagają precyzyjnego widzenia i szczególnie obciążają wzrok. Dodał, że kontrola jakości służy ustaleniu czy nie wystąpiły czynniki wpływające na jakość i poprawność wykonanych detali, np. czy nie nastąpiło rozkalibrowanie maszyny i utrata wymiarów, dokładności obróbki, wymiarów detali, jak również czy położenie otworów zostało zachowane. Celem przeprowadzenia tych czynności odwołujący używał przyrządów optycznych w postaci mikroskopu i lupy. „Gołym okiem” nie był w stanie sprawdzić prawidłowości wykonania detalu z uwagi na jego wymiary. Z kolei trasowanie detali – jak wskazał biegły – odpowiada grawerowaniu mikroelementów, gdyż wiąże się z precyzyjnym nanoszeniem tras na detalach, które to w dalszym procesie technologicznym poddawane były precyzyjnej obróbce. W końcowych wnioskach opinii biegły wskazał, że obsługa wiertarki współrzędnościowej w powyższych warunkach była pracą o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości ze względu na szczególne obciążenie narządu wzroku i wymóg precyzyjnego widzenia przez cały czas wykonywania tej pracy, która dzieliła się na obserwację elektronicznych monitorów ekranowych, obsługę przyrządów optycznych,

grawerowanie (trasowanie) i kontrolę jakości. Stanowisko to biegły podtrzymał również w treści uzupełniającej opinii na rozprawie w dniu 11 września 2018 roku.

Sąd Okręgowy podziela ww. wnioski opinii biegłego i uznaje za własne. Wskazane szczególne warunki pracy występowały w pracy wykonywanej przez ubezpieczonego, co odzwierciedla stan faktyczny niniejszej sprawy. Ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obsługiwał elektroniczne monitory ekranowe i za pomocą urządzeń optycznych (mikroskopu, wzierników i lupy) kontrolował proces wiercenia precyzyjnego odbywającego się z dokładnością do 0,01 mm. Monitory ekranowe, jak i przyrządy optyczne szczególnie obciążały wzrok, a z uwagi na konieczność precyzyjnego wymierzenia rozstawienia otworów, jakość detali i bardzo dokładnego wiercenia wymagały precyzyjnego widzenia. Wskazane negatywne dla zdrowia czynniki występowały w kwalifikowanym (wyjątkowym) stopniu. Za takim stanowiskiem przemawia również to, że Zakłady (...) (i następcy prawni zakładów) kwalifikowali pracę wykonywaną na stanowiskach wiertacza współrzędnościowego jako pracę w szczególnych warunkach, tj. pracę szczególnie obciążającą narząd wzroku i wymagającą precyzyjnego widzenia oraz przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych, co znalazło swój wyraz również w wystawionych ubezpieczonemu (jak również innym pracownikom) świadectwach wykonywania prac w szczególnych warunkach.

W tym stanie rzeczy pracę wykonywaną przez ubezpieczonego w okresie od dnia 1 października 1980 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku należy zaliczyć do stażu pracy w szczególnych warunkach i zakwalifikować w oparciu o wykaz A, dział XIV, poz. 5 załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, z uwzględnieniem przepisów działu XIV, poz. 5 zarządzenia Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dlatego też zaskarżone decyzje podlegały weryfikacji w kształcie przyjętym w wyroku, tj. poprzez przyznanie ubezpieczonemu H. N. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach od dnia (...) roku, a więc od ukończenia przez ubezpieczonego wymaganego ustawą wieku emerytalnego.

Już tylko na marginesie należy wskazać, że inni pracownicy, m.in. R. D. pracujący na tym samym stanowisku pracy wiertacza współrzędnościowego (koordynacyjnego) i wykonujący takie same obowiązki jak ubezpieczony otrzymał prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 10 maja 2011 roku w sprawie o sygn. akt VI U 753/11. Wobec tego zapadłe w sprawie orzeczenie spełnia wymóg równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Ponadto zgodnie z treścią art. 118 ust. 1a cytowanej ustawy, przyznając odwołującemu prawo do emerytury Sąd zobowiązany był do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego w zakresie nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie istniały podstawy do obciążenia organu rentowego odpowiedzialnością za nieprzyznanie odwołującemu H. N. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, albowiem ustalenie spełnienia przesłanek niezbędnych do przyznania tego świadczenia zostało przez niego wykazane dopiero na etapie postępowania sądowego, m.in. za pomocą dowodu z zeznań świadków oraz dowodu z opinii biegłego sądowego.

W tym stanie rzeczy, zgodnie z przepisem art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należało postanowić jak w punkcie 2 sentencji wyroku.

Natomiast o kosztach procesu Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wysokość tych kosztów Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w

sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018r., poz. 265), w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia odwołań, zgodnie z którym stawki minimalne wynoszą 180 złotych w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego. Skoro zatem odwołanie ubezpieczonego H. N. zostało uwzględnione, organ rentowy – jako strona przegrywająca spór – zobowiązany jest zwrócić mu koszty procesu zgodnie ze stawką minimalną w kwocie 180 złotych.

Mając na względzie powyższe, na podstawie cytowanych przepisów, należało postanowić jak w punkcie III sentencji wyroku.